

Żyd Polski Odrodzonej: studium przypadku Aleksandra Hafftki, urzędnika ministerialnego i żydowskiego działacza społecznego w II RP*

23 grudnia 1942 r. na łamach wydawanego w Nowym Jorku polskiego dziennika emigracyjnego „Nowy Świat” ukazał się artykuł zatytułowany *W godzinie żałoby (List o tragedii Żydów w Polsce)*. Wbrew temu, co sugeruje tytuł, autor tylko pobieżnie porusza temat tragedii Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce, czyli ich masowej eksterminacji. Skupia się w większym stopniu na wyrażanych przez oficjalne i półoficjalne polskie organa licznych głosach współczucia wobec losu narodu żydowskiego i odnosi je do polityki prowadzonej w latach 1918–1939. Z jednej strony ewidentnie docenił oznaki solidarności i zwrócił uwagę na fakt, że w obliczu zagrożenia Polacy i Żydzi zawsze stawali razem w obronie wspólnej ojczyzny, z drugiej jednak wskazał, że owo współczucie kłóciło się ze stanowiskiem wielu polskich polityków wobec ludności żydowskiej w niepodległej Polsce. Napisał:

„Żydzi pragną, aby Polska wyszła z tej wojny wielką, niepodległą i demokratyczną. Tak było zawsze. Tylko zwyrodniały nacjonalizm fałszował fakty i insynuował Żydom niewierność. W okresie rozbudowy Polski Odrodzonej Żydzi współpracowali i, co najważniejsze, pragnęli współpracować dla wielkości i chwały Rzeczypospolitej Polskiej. Różnica między szowinizmem polskim a Żydami polskimi polegała głównie na odmiennym nastawieniu psychologicznym do siebie. Żydzi w swym przywiązaniu do ziemi polskiej, do państwa i kultury polskiej, uważali się za równych współobywateli w prawach i obowiązkach, szowiniści polscy wraz z twórcami Ozonu odmawiali im tego prawa równości i stworzyli teorię ewakuacji Żydów z życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego, a w konsekwencji prezentowali im paszport na masowy wyjazd do... Palestyny”¹.

* Niniejszy artykuł powstał na podstawie badań prowadzonych w ramach grupy badawczej „Pathways of Law in Ethno-Religiously Mixed Societies: Resources of Experience in Poland-Lithuania and Its Successor States” wspieranej przez Deutsche Forschungsgemeinschaft w ramach programu im. Emmy Noether. www.religion-and-law-in-east-central-europe.de.

1 Aleksander Hafftki, *W godzinie żałoby (List o tragedii Żydów w Polsce)*, „Nowy Świat”, nr 353, 23 XII 1942.

Mój tekst poświęcony jest w głównej mierze autorowi wyżej cytowanego artykułu – Aleksandrowi Hafftce – zwłaszcza zaś jego działalności w II Rzeczypospolitej. W latach 1927–1937 pełnił on funkcję kierownika referatu do spraw żydowskich w Wydziale Narodowościowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jako oddanemu zwolennikowi Piłsudskiego i jednocześnie czynnemu uczestnikowi życia społecznego Żydów w Polsce przypadła mu rola pośrednika między polskimi i żydowskimi interesami. Jak zamierzam wykazać dalej, uważał on Żydów za integralną część Polski, zaś swoją rolę pojmował jako służbę zarówno ojczyźnie, jak i społeczności żydowskiej. Powyższy cytat dowodzi niezbicie, że w roku 1942 Hafftka postrzegał nasilający się w latach 30. antysemityzm – notabene w dalszej części swojego artykułu wyraźnie odgraniczając go od praktyk, określanych jako „[k]latowskie orgie hitlerowców na ziemiach polskich”² – jako psychologiczny problem Polaków, którzy poprzez antysemityzm pragnęli zaznaczyć swoją wyższość nad żydowskimi współobywatelami. Toteż dla Hafftki antysemityzm był istotny głównie z tego względu, iż jawił się jako ogromna przeszkoda – jak się miało okazać, nie do pokonania przed 1939 r. – na drodze do rzeczywistego równouprawnienia Żydów w Polsce. Wpływ antysemityzmu na państwo polskie i poczynania rządu wyraźnie manifestuje się w życiorysie Hafftki. Dlatego w dalszej części chciałbym przyrzeć się bliżej jego biografii pod tym właśnie kątem, zwłaszcza w drugiej połowie lat 30.

Walka o niepodległość i Polskę dla wszystkich obywateli – pochodzenie Hafftki i działalność do roku 1927

Aleksander Hafftka urodził się w 1892 r. w należącej wówczas do Imperium Rosyjskiego Częstochowie. Pochodził z zamożnej żydowskiej rodziny. Jego ojciec, Tuwia Hafftka, był właścicielem fabryki porcelany, a przy okazji religijnym, lecz otwartym na świecką naukę człowiekiem³. Odzwierciedla się to również w edukacji Hafftki, który początkowo uczęszczał do tradycyjnego chederu i studiował Biblię oraz Talmud pod okiem prywatnych nauczycieli. W wieku 14 lat rozpoczął naukę w polskim gimnazjum w rodzinnym mieście. Tam też wkrótce zetknął się z polskim ruchem niepodległościowym i dołączył do organizacji walczącej przeciwko rusyfikacji polskiego szkolnictwa. Po maturze wyjechał z Polski i podjął w belgijskim Liège studia prawnicze, które musiał przerwać w 1914 r. z powodu wybuchu I wojny światowej⁴. Po powrocie do Polski najpierw pracował jako nauczyciel w Częstochowie, zarówno szkoląc dorosłych w ramach finansowanych przez miasto kursów alfabetyzacji dla Żydów – które sam powołał do życia – jak i wykładając w dwóch żydowskich gimnazjach⁵. W 1916 r. wraz z rozpoczę-

2 *Ibidem*.

3 A. Hafftka [w:] R. Feldschuh, *Jidiszer socjaler leksikon*, Warsze 1939, s. 819–821, tu: s. 819. Informacje zamieszczone w notce biograficznej najprawdopodobniej pochodzą od samego Hafftki, ponieważ po pierwsze są niezwykle szczegółowe, a po drugie Hafftka współtworzył ów leksykon. Warto nadmienić, że do połowy lat 20. Hafftka pisał swoje nazwisko przez jedno „f”, z kolei w tym przypadku różnica w zapisie wynika z faktu, iż w języku jidysz, zapisywanym hebrajskim alfabetem, nie występują podwójne spółgłoski, dlatego brak ich także w transkrypcji.

4 Archiwa prywatne Sylvii Smoller, CV Book Project (kopia w posiadaniu autora). Dziękuję Sylvii Smoller za udostępnienie tego i wielu innych dokumentów ze spadku po ojcu, Aleksandrze Hafftce.

5 Archiwa prywatne Sylvii Smoller, CV Book Project; A. Hafftka [w:] Stanisław Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1983 (przedruk wydania z 1938 r.), s. 243–244.

ciem semestru zimowego wznowił studia prawnicze, tym razem jednak na ponownie otwartym Uniwersytecie Warszawskim⁶.

W listopadzie 1918 r. Hafftka zaciąga się na ochotnika do Legii Akademickiej, której założycielem był między innymi jego kolega ze studiów Stanisław J. Paprocki. Po kilku tygodniach jednostka ta została przeformowana w 36. Pułk Piechoty i wcielona do regularnego Wojska Polskiego⁷. Z nielicznych dostępnych materiałów pochodzących z tego okresu wynika, że Hafftka brał czynny udział nie tylko w żydowskim życiu społecznym w swoim rodzinnym mieście, ale również w polskim ruchu niepodległościowym. W pierwszych latach istnienia państwa polskiego punkty styczne obu tych sfer stały się ostatecznie głównym przedmiotem jego działalności zawodowej. W 1919 r. Hafftka opuścił szeregi wojska. Odtąd aż do 1922 r. – z wyjątkiem krótkiej przerwy w trakcie wojny polsko-bolszewickiej – jego polem działania miało stać się Wilno i skomplikowane stosunki polsko-żydowskie w tym regionie. Wiosną 1919 r. Hafftka objął stanowisko w Zarządzie Cywilnym Ziem Wschodnich okręgu wileńskiego. W tamtejszym Wydziale Narodowości, Wyznań i Prasy, kierowanym przez Ludwika Abramowicza, czołowego przedstawiciela ruchu krajowców, piastował urząd referenta prasowego⁸. Wkrótce jednak Zarząd Cywilny z centralą w Warszawie zainteresował się Hafftką i wyznaczył go do innych zadań. Chodziło głównie o gromadzenie informacji i sporządzanie raportów na temat społeczności żydowskiej z tego regionu oraz jej nastawienia do państwa polskiego. Było to szczególnie istotne w kontekście Wilna, bowiem na konferencji pokojowej w Paryżu roszczenia terytorialne do tego miasta i regionu zgłosiły zarówno Litwa, jak i Polska. W Wilnie Żydzi stanowili największą – zaraz po Polakach – grupę etniczną.

W przeciwieństwie do Żydów zamieszkujących Kongresówkę, Żydzi z Wileńszczyzny bynajmniej nie czuli się blisko związani z Polską. Podczas gdy Żydzi z Kongresówki oprócz jidysz z reguły posługiwali się także językiem polskim i zwłaszcza w zamożniejszych warstwach społecznych dało się zauważyć wyraźne tendencje ku asymilacji, Żydzi litewscy znajdowali się pod silniejszym wpływem imperium carskiego i bliżej im było do języka oraz kultury rosyjskiej. Poza tym stosunki między Polakami i Żydami w Wilnie były napięte jeszcze przed wybuchem I wojny światowej⁹, a po zajęciu miasta przez polskie oddziały wiosną 1919 r. jeszcze bardziej się pogorszyły. Doszło wówczas do licznych napaści polskich żołnierzy na Żydów, które pochłonęły dziesiątki ofiar śmiertelnych¹⁰. Tymczasem rząd litewski, z konieczności rezydujący w Kownie, zabiegał o względy społeczności żydowskiej, oferując szereg ustępstw – na przykład autonomię kulturalną i powstanie ministerstwa do spraw żydowskich¹¹.

6 Jest wymieniony jako student w: J. Muszkowski, *Kalendarz Uniwersytecki. Semestr Zimowy 1916/17*, Warszawa 1917, s. 115.

7 A. Hafftka [w:] R. Feldschuh, *Jidiszer socjaler leksikon...*, s. 819.

8 Dział Rękopisów (dalej: DR), Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy (dalej: BPW), Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (dalej: ZCZW), nr akc. 1667, Pismo wydziału narodowości, wyznań i prasy okręgu Wileńskiego z dnia 23 IV 1920, k. 56.

9 Theodore R. Weeks, *Between Poland and Lithuania: Jews and the Vilnius Question 1918–1925* [w:] *A Pragmatic Alliance. Jewish-Lithuanian Political Cooperation at the Beginning of the 20th Century*, red. V. Sirutavičius, D. Staliūnas, Budapest – New York 2011, s. 207–227, tu: s. 207–209.

10 Więcej na ten temat w: Jarosław Wołkonowski, *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004, s. 42–108.

11 T. R. Weeks, *Between Poland and Lithuania*, s. 216.



Legitymacja służbowa Aleksandra Hafftki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Prywatne archiwum Sylwii W. Smoller, Nowy Jork)

Na zlecenie Zarządu Cywilnego Hafftki sporządził obszerne memorandum na temat wileńskiej gminy żydowskiej, przybliżające zarówno jej historię, strukturę i stosunki wewnętrzne, jak i polityczne zapatrywania partii reprezentowanych w kahale oraz ich oczekiwania względem rządu polskiego. W konkluzji memoriału Hafftki wyraźnie podkreślił, że – pomimo wszelkich problemów – na poparcie społeczeństwa żydowskiego dla państwa polskiego jak najbardziej można liczyć, o ile tylko rząd polski zechce gruntownie rozważyć interesy Żydów¹². Komisariat Generalny Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich uznał ów raport za tak cenny, że przekazał go do Biura Prac Kongresowych przy MSZ, gdzie posłużył do przygotowania negocjacji międzynarodowych, na przykład konferencji pokojowej w Rydze¹³. Odtąd Hafftki uchodził za eksperta w kwestiach żydowskich, który co prawda nadal stacjonował w Wilnie, lecz był delegowany do rozmaitych zadań¹⁴.

12 DR, BPW, ZCZW, nr akc. 1773/2/V, A. Hafftki, Memoriał o wileńskiej gminie żydowskiej, k. 51–52.

13 W zbiorach Biura Prac Kongresowych (dalej: BPK) w warszawskim Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) znajduje się kopia memorandum Hafftki: AAN, BPK, sygn. 97, A. Hafftki, Memoriał o żydowskiej gminie w Wilnie w r. 1919.

14 DR, BPW, ZCZW, nr akc. 1773/9, Korespondencja między Wydziałem Narodowościowym Komisariatu Generalnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich i wydziałami w okręgach wileńskim i mińskim, k. 138–142.

Wojna polsko-bolszewicka ponownie zawiodła Haftkę do wojska. W szeregach Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty służył jako adiutant w randze kapitana i konsultant do spraw narodowościowych jej dowódcy, generała Lucjana Żeligowskiego¹⁵. Gdy ten – w porozumieniu z Józefem Piłsudskim i z pogwałceniem umów międzynarodowych – zajął Wilno i jego okolice, proklamując powstanie Litwy Środkowej¹⁶, Haftka przeszedł do aparatu rządowego nowego państwa, nadal jednak pozostając doradcą Żeligowskiego.

Litwa Środkowa miała stanowić element proponowanej przez Józefa Piłsudskiego i jego zwolenników federacji Polski i Litwy historycznej, postrzeganej – również przez Haftkę – jako krok w kierunku utworzenia państwa, które nie będzie definiowane poprzez przynależność etniczną. W Departamencie Politycznym Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej Haftka został zastępcą naczelnika Wydziału Narodowościowego. Nasuwa się zatem wniosek, że ostantacyjne starania władz Litwy Środkowej o przychyłność żydowskich działaczy¹⁷ były w dużej mierze efektem zaangażowania Haftki, który jednocześnie działał na rzecz tego miniaturowego państwa na arenie międzynarodowej. Aleksander Meysztowicz, prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej, mianował go delegatem państwa w sprawach międzynarodowych. Pełniąc tę funkcję, Haftka występował w Paryżu oraz innych zachodnioeuropejskich stolicach jako reprezentant Litwy Środkowej, przeciwdziałając litewskiemu lobbingowi w kwestii Wilna u mocarstw Ententy. W tym celu spotykał się z przedstawicielami organizacji żydowskich – między innymi żydowskiej delegacji (Comité des Delegations Juives) – i przekonywał, że rząd Litwy Środkowej zapewni swoim żydowskim obywatelom bezpieczeństwo i całkowite równouprawnienie¹⁸.

Wraz z podpisaniem ryskiego traktatu pokojowego w 1921 r., który ustalał przebieg granicy polsko-radzieckiej, plany utworzenia federacji zostały pogrzebane. Negocjacje zostały zdominowane przez te polskie siły polityczne, które odrzucały koncepcję federacyjną i zamiast tego opowiadały się za Polską w takich granicach, które gwarantowały etnicznym Polakom zdecydowaną większość wśród populacji¹⁹. Ponadto rezydujący w Kownie rząd litewski wyraźnie sprzeciwił się federacji z Polską oraz ewentualnym próbom kantonizacji Litwy. W tych okolicznościach wybrany na początku 1922 r. Sejm Wileński na pierwszym posiedzeniu przeważającą ilością głosów zdecydował o przyłączeniu Wileńszczyzny do Polski²⁰. Haftka, zagorzały zwolennik koncepcji federacyjnej²¹, z chwilą, gdy Litwa Środkowa przestała istnieć, ustąpił ze służby państwowej. Przyczyniło się do tego także powstanie rządu Wincentego Witosa, opartego na większości rządzącej utworzonej przez chrześcijańskich i narodowych demokratów oraz

15 Archiwa prywatne Sylvii Smoller, CV Book Project.

16 Na temat Litwy Środkowej: Alfred Erich Senn, *On the State of Central Lithuania*, „Jahrbücher für die Geschichte Osteuropas”, t. 12, 1964, z. 3, s. 366–374.

17 T. R. Weeks, *Between Poland and Lithuania*, s. 217–219.

18 Sporządzone przez niego w tym kontekście memorandum, przekazane w spadku po Lucienie Wolfie i Davidzie Mowshowitchu, znajduje się w: YIVO Archives New York RG 348, mf. 502.17, A. Haftka, *Memorandum sur la question juive en Lithuanie centrale*, s. 21145–21160.

19 A. E. Senn, *On the State of Central Lithuania*; Jerzy Borzęcki, *The Soviet-Polish Peace of 1921 and the Creation of Interwar Europe*, New Haven 2008, *passim*.

20 A. E. Senn, *On the State of Central Lithuania*; Aleksander Srebrakowski, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993.

21 A. Haftka [w:] R. Feldschuh, *Jidiszer socjaler leksikon...*, s. 819.

prawicowe Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. Dla Hafftki był to dostateczny powód, by na jakiś czas całkiem odwrócić się od polityki²². Bądź co bądź koalicja „Piasta”, chadecji i endecji w pakcie lanckorońskim otwarcie opowiedziała się przeciwko udziałowi mniejszości narodowych w życiu państwa polskiego²³. Za tymi słowami bardzo szybko poszły czyny. Wkrótce po objęciu rządów wywodzący się z Narodowej Demokracji minister spraw zagranicznych Marian Seyda zwolnił ze stanowiska Szymona Askenazego, delegata Polski w Lidze Narodów²⁴, podczas gdy nacjonalistyczna prasa nawoływała do „odżydzenia” służby dyplomatycznej i w końcu wręcz triumfalnie publikowała nazwiska zdymisjonowanych²⁵. W świetle tych wydarzeń Hafftki i tak nie miałby już żadnych perspektyw w służbie państwowej.

Powrócił więc do rodzinnej Częstochowy, gdzie początkowo przejął od ojca fabrykę ceramiki. Wkrótce jednak ponownie zaangażował się społecznie, wygłaszał prelekcje i wreszcie w latach 1924–1925 przez dziesięć miesięcy wydawał polskojęzyczny żydowski dziennik „Głos Powszechny”. Celem tego niestroniącego od polemiki projektu prasowego, który wspierał zamożny żydowski przedsiębiorca z Częstochowy, było stworzenie alternatywy dla jawnie antysemitycznej „Gazety Częstochowskiej”²⁶. W tym czasie Hafftki poznał także swoją przyszłą żonę Olę Jonisz. Pochodziła ona z małej miejscowości Żarki i przyjechała do miasta, by rozpocząć naukę w gimnazjum²⁷. Hafftki pozostał w Częstochowie do roku 1926, kiedy to przewrót majowy Piłsudskiego radykalnie zmienił sytuację polityczną w kraju, a Hafftki powrócił do służby państwowej.

Jeśli przyjrzymy się działalności Hafftki w okresie między I wojną światową a przewrotem majowym, nasuwa się pytanie o jego samoświadomość narodową w tych latach. Podczas gdy z jego gimnazjalnej aktywności w duchu polskiego patriotyzmu czy z faktu zaciągnięcia się do warszawskiej Legii Akademickiej jasno wynika, że czuł się Polakiem, jego ustawiczne zaangażowanie w żydowskie życie społeczne rodzinnego miasta dowodzi, że mimo wszystko nadal uważał się też za Żyda.

W opracowaniu zbiorowym poświęconym polsko-żydowskiemu historykowi, Jakubowi Szackiemu, Hafftki pisał o jego motywacji – przynajmniej do 1920 r. – przy wyborze podobnej do jego własnej drogi życiowej, która poprowadziła go od Legionów Piłsudskiego do służby państwowej.

„Szacki uważał siebie za Żyda i Polaka. Głosił on, że Polska jest ojczyzną Żydów w tym samym stopniu, w jakim jest nią dla wszystkich innych mieszkańców, zamieszkających na ziemiach polskich

22 *Ibidem*.

23 Ryszard Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923/1929*, Kraków 1989, s. 84–87.

24 Piotr Wróbel, *Szymon Askenazy (1865–1935)* [w:] *Nation and History: Polish Historians from the Enlightenment to the Second World War*, red. P. Wróbel, P. Brock, J. D. Stanley, Toronto 2006, s. 221–245, tu: s. 235.

25 Olaf Bergmann, *Narodowa Demokracja a Żydzi 1918–1929*, Poznań 2015, s. 113–114. Listę nazwisk można znaleźć w: *Zwolnienia z M.S.Z.*, „Gazeta Warszawska”, nr 332, 4 XII 1923.

26 Marta Pawlina-Meducka, *Kultura Żydów województwa kieleckiego (1918–1939)*, Kielce 1993, s. 108; Tomasz Mielczarek, *Od „Monitora” do „Gońca Reklamowego”. Dzieje prasy częstochowskiej (1769–1994)*, Kielce 1996, s. 63.

27 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 25–27.

od wieków. Wierzył on, że wywalczenie niepodległości przyniesie Żydom polskim równouprawnienie polityczne, ekonomiczne i społeczne oraz przystąpi antysemityzm polskich szowinistycznych sfer narodowych²⁸.

Nie ulega wątpliwości, że Aleksander Hafftki, który o rok starszego Szackiego poznał prawdopodobnie w Wilnie, zaangażował się w walkę o niepodległość Polski i odbudowę państwa z tych samych pobudek, które blisko 40 lat później przypisywał Szackiemu. Jednak w odróżnieniu od Hafftki Szacki dobrowolnie ustąpił ze stanowiska w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 1920 roku. Powodem było rozczarowanie tym, że polskie agencje rządowe nie wyciągnęły żadnych konsekwencji z opracowanego przez niego raportu na temat antysemickich zajęć w Wilnie i Mińsku, w których uczestniczyło Wojsko Polskie. W 1922 r. Szacki wyemigrował ostatecznie do Nowego Jorku²⁹. Hafftki co prawda nie doznał aż tak wielkiego rozczarowania, jednak przypadki dyskryminacji, takie jak internowanie żydowskich żołnierzy w obozie w Jabłonnej³⁰, czy też antyżydowskie zamieszki i pogromy, które wybuchały przede wszystkim na Kresach, nie uszły jego uwagi. W przeciwieństwie do Szackiego w obozie piłsudczykowski dostrzegał wystarczające podstawy ku temu, by żywić nadzieję, iż Polska stanie się państwem dla wszystkich obywateli i uda się zdławić nacjonalizm oraz antysemityzm. Ta nadzieja była związana przede wszystkim ze środowiskiem, w którym Hafftki się obracał. Liczni zwolennicy Józefa Piłsudskiego z okręgu wileńskiego, tacy jak jego zwierzchnik w ZCZW Ludwik Abramowicz, nie postrzegali Polski jako państwa narodowego w definicji etnicznej, lecz jako wspólną ojczyznę wielu równouprawnionych narodowości³¹. Jego późniejsza działalność w służbie dla Litwy Środkowej uświadomiła mu, że sprawowany przez niego urząd dawał mu sposobność wywarcia pozytywnego wpływu na politykę prowadzoną wobec Żydów. Odpowiedzialnością za to, że w Polsce nadal szerzono ideologię dyskryminacji społeczności żydowskiej Hafftki – w odróżnieniu od Szackiego – obarczał nie organa rządowe, lecz przede wszystkim polityczną dominację polskich nacjonalistów, a w szczególności endecji. Wycofanie się Hafftki ze służby państwowej po objęciu teki premiera przez Wincentego Witosa jest tego wyrazem. To jednocześnie przełomowy moment w jego biografii, wspólny dla wielu żydowskich urzędników.

28 A. Hafftki, *Życie i twórczość dr. Jakóba Szackiego* [w:] *Jakob Szacki cum ondenk/ Jakób Szacki In Memoriam*, red. P. Friedman, A. Hertz, J. L. Lichten, New York 1957, s. 13–23 (sekcja polska), tu: s. 14–15.

29 *Ibidem*, s. 16.

30 Christhardt Henschel, *Jablonna als Erinnerungssikone: Juden in den polnischen Streitkräften 1918–1939*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts”, t. 9, 2010, s. 545–571.

31 Timothy Snyder, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*, New Haven – London 2003, s. 55; John Neubauer, Włodzimierz Bolecki, *Two Regionalists of the Interwar Period. Józef Mackiewicz and Mária Berde* [w:] *History of the Literary Cultures of East-Central Europe, Junctions and Disjunctions in the 19th and 20th centuries*, t. 4, *Types and Stereotypes*, red. M. Cornis-Pope, J. Neubauer, Amsterdam – Philadelphia 2010, s. 539–548, w szczególności s. 540–543.

Polityka narodowościowa sanacji: od wielkiej nadziei do gorzkiego rozczarowania
– Hafftki radcą ministerialnym w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

Wraz z przewrotem majowym w 1926 r. i przejściem władzy przez Piłsudskiego Hafftki uznał, że sytuacja pozwala mu ponownie zaangażować się politycznie. I tak też uczynił, między innymi działając w ramach Związku Naprawy Rzeczypospolitej (ZNR). Organizacja ta zrzeszała znaczną część lewego skrzydła obozu piłsudczykowski i zdecydowanie występowała przeciwko nasilaniu się polskiego nacjonalizmu³². Jednym z czołowych przedstawicieli tegoż stowarzyszenia był Stanisław J. Paprocki, kolega Hafftki z Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Jako sekretarz generalny ZNR Paprocki odgrywał centralną rolę, będąc zaś przy okazji sprawnym animatorem społecznym, starał się pomagać członkom Związku w drodze do kariery państwowej. Jednocześnie wraz z Tadeuszem Hołówką, powiernikiem Piłsudskiego, dążył do radykalnego zreformowania polskiej polityki narodowościowej. Hafftki wydawał się odpowiednią osobą, by wspomóc realizację tych planów względem mniejszości żydowskiej.

Pod koniec 1925 r. Hołówko został dyrektorem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych (IBSN), mając wsparcie w osobie Paprockiego jako sekretarza. Po przewrocie majowym IBSN, który uważał się za swego rodzaju ciało doradcze w kwestiach polskiej polityki narodowościowej, otrzymał od państwa dofinansowanie. Z kolei dyrektor instytutu Hołówko – obok Leona Wasilewskiego i Henryka Löwenherza, którzy również byli związani z tą instytucją – został powołany do komisji rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych. Niestety reformy nowego rządu na polu polityki narodowościowej pozostały daleko w tyle za wysokimi oczekiwaniami owej trójki ekspertów oraz wielu innych zaangażowanych osób.

Co więcej, wobec coraz częściej wyrażanego – również publicznie – niezadowolenia z tempa reform i nastawiania na znaczne ustępstwa względem mniejszości, wiosną 1927 r. Hołówko został przesunięty do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby nie mógł zabierać głosu w debacie dotyczącej polityki krajowej³³. Mimo to w roku 1926 komisja zdołała w znacznym stopniu wpłynąć na strukturę instytucjonalną polskiej polityki narodowościowej. Od lipca 1926 r. bowiem uczestniczyła w zastępstwie premiera Kazimierza Bartla – któremu podlegała – i przy współpracy z ministrem spraw wewnętrznych Kazimierzem Młodzianowskim w tworzeniu wydziału odpowiedzialnego za politykę narodowościową wewnątrz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³⁴. Ten zaś skupiał liczne, dotychczas rozproszone kompetencje w tej dziedzinie polityki i z założenia miał blisko współpracować z IBSN³⁵. ZNR uważnie obserwował proces tworzenia nowego wydziału i komentował go także na łamach swojego organu prasowego „Przełom”³⁶.

32 Przemysław Waingertner, *„Naprawa” (1926–1939). Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999, na temat Hafftki: s. 44.

33 Andrzej Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 85–86.

34 *O uregulowanie spraw mniejszości narodowych*, „Chwila”, nr 2632, 17 VII 1926, s. 8.

35 Stephan Stach, *The Institute for Nationality Research (1921–1939) – A Think Tank for Minority Politics in Poland? [w:] Religion in the Mirror of Law. Eastern European Perspectives from the Early Modern Period to 1939*, red. Y. Kleinmann, S. Stach, T. Wilson, Frankfurt (Main) 2016 (w przygotowaniu), s. 149–179, tu: s. 155–162.

36 St. J. B., *O kompetencje wydziału narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Przełom”, nr 9, 15 VIII 1926, s. 5–8.

W końcu prawdopodobnie za pośrednictwem Stanisława J. Paprockiego zatrudnienie w wydziale znalazł także członek ZNR w osobie Aleksandra Hafftki. 1 stycznia 1927 r. Hafftka rozpoczął pracę referenta spraw narodowości żydowskiej w randze radcy w Wydziale Narodowościowym³⁷, stając się zarazem współpracownikiem IBSN. Zaledwie miesiąc przed Hafftką urząd naczelnika wydziału objął Henryk Suchenek-Sucheki, który wcześniej sprawował podobną funkcję w wojsku. Tam kierował Referatem Narodowościowym przy Oddziale II Sztabu Generalnego³⁸. Suchenek-Sucheki szybko docenił pracę Hafftki i zostawił mu dość dużą swobodę działania.

Dla MSW utworzenie Wydziału Narodowościowego oznaczało całkiem nowy początek w tej sferze polityki, której status wyraźnie wzrósł. Przed przewrotem majowym polityka narodowościowa była traktowana jako element polityki bezpieczeństwa, a mniejszości narodowe – przede wszystkim jako potencjalne zagrożenie. Z kolei w nowej strukturze departamentu politycznego polityka narodowościowa egzystowała niezależnie jako przekrojowe zadanie międzyresortowe i obejmowała zarówno aspekty polityki bezpieczeństwa, jak i polityki społecznej³⁹.

Do zadań Wydziału Narodowościowego należały: obserwacja politycznego i społecznego rozwoju mniejszości narodowych, ocena prawodawstwa pod kątem jego wpływu na politykę narodowościową, rzadziej także inicjowanie projektów ustaw, odpowiadanie na interpelacje poselskie dotyczące kwestii narodowościowych oraz opiniowanie wniosków o zezwolenie na działalność i o państwowe wsparcie dla związków i stowarzyszeń, na przykład żydowskich czy ukraińskich spółdzielni, jak również ogólnie utrzymywanie kontaktów z politycznymi i społecznymi przedstawicielami mniejszości narodowych⁴⁰.

To, jak bardzo nowy wydział odcinał się w podejściu do mniejszości narodowych od dotychczasowej linii MSW, uwidoczniła ocena partii żydowskich, za którą teraz odpowiadał Hafftka. Przed przewrotem majowym w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych podejrzewano, że mniejszość żydowska – obok Ukraińców – stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego w Polsce. Jeszcze w roku 1925 Kazimierz Krippendorf, ówczesny referent spraw narodowości żydowskiej w wydziale politycznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a więc niejako poprzednik Hafftki, opublikował pod pseudonimem Rudolf Korsch broszurę zatytułowaną *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*⁴¹. Krippendorf posłużył się w niej stereotypem „żydokomuny”⁴² i wskazał na domniemany żydowski charakter komunizmu sowieckiego. Jednocześnie niemal wszystkie partie żydowskie, z wyjątkiem Ogólnych Syjonistów,

37 AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), sygn. 4283, Etaty osobowe, k. 8.

38 Tadeusz Antoni Kowalski, *Mniejszości narodowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1939)*, Toruń 1998, s. 87–88.

39 Waldemar Kozyra, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009, s. 186.

40 Przykładowy raport z czynności z 1932 r.: AAN, MSW, mf. 706/1, Sprawozdanie z czynności Wydziału [Narodowościowego] za 10 miesięcy 1932 r., 31 X 1932, k. 1–3.

41 R. Korsch [Kazimierz Krippendorf], *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*, Warszawa 1925.

42 Więcej na ten temat: Stefanie Zloch, *Nationsbildung und Feinderklärung – „Jüdischer Bolschewismus” und der polnisch-sowjetische Krieg 1919–1920*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts”, t. 4, 2005, s. 279–302.

ortodoksów i fołkistów z Żydowskiego Stronnictwa Ludowego (Jidisze Fołks-Partaj), przedstawił jako wywrotowe i zinfiltrowane przez komunistów. O tym, że autorem owej broszury jest Krippendorf, a więc urzędnik ministerialny, napisała na początku 1926 r. w swojej recenzji publicystka Alicja Bełcikowska, która do tego czasu również pracowała w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych⁴³. Bełcikowska ujawniła także, że owa broszura została wydrukowana i rozpowszechniona na zlecenie Okręgowego Urzędu Policji Politycznej w Warszawie⁴⁴.

Za kadencji Hafftki raporty ministerstwa przybrały zupełnie inny wydźwięk: zamiast przedstawiać Żydów jako zagrożenie dla bezpieczeństwa i ładu w kraju, podkreślały ich zdecydowanie lojalną i przychylną postawę w stosunku do państwa polskiego⁴⁵. Hafftka zgola inaczej niż jego poprzednicy oceniał także linię polityczną ugrupowań żydowskich. W odniesieniu do dwóch partii, które Krippendorf w głównej mierze posądział o wrogię państwu, komunistyczne knowania – mianowicie co do Ogólnożydowskiego Związku Robotniczego (Bundu) oraz Poalej Syjon-Lewicy – w sporządzonym przez siebie sprawozdaniu *Żydowskie ugrupowania polityczne w Polsce z 1927 r.* stwierdził niemal jednoznacznie, że obie partie opowiadają się za niepodległością Polski i bezwarunkowo uznają polską państwowość⁴⁶.

Tę zmianę w nastawieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do mniejszości żydowskiej można dostrzec nie tylko w porównaniu z okresem poprzedzającym przewrót majowy. Również w zestawieniu z innymi mniejszościami wyraźnie widać, że po 1926 r. Żydzi nie byli już postrzegani jako zagrożenie dla państwa. Dowodzi tego zwłaszcza fakt, iż realizację polityki państwowej wobec Żydów oraz ich monitorowanie powierzono Hafftce, członkowi tejże społeczności. Za wszystkie pozostałe mniejszości narodowe odpowiedzialni byli Polacy⁴⁷.

Poza tym w przeciwieństwie do swoich kolegów po fachu Hafftka występował otwarcie z ramienia Wydziału Narodowościowego, gdy przychodziło do reprezentowania państwa wobec związków i stowarzyszeń żydowskich. Tak było na przykład podczas zjazdu mającego wyłonić polskich przedstawicieli Agencji Żydowskiej na rzecz Palestyny (Jewish Agency for Palestine)⁴⁸ czy też podczas wizyty w Polsce jej przewodniczącego Nahuma Sokołowa w 1930 roku⁴⁹. Hafftka wygłosił nawet mowę powitalną na otwarciu tournée żydowskiej trupy teatralnej⁵⁰. Obejmując urząd zastępcy przewodniczącego Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (ZZUWoNP), który sprawował

43 Alicja Bełcikowska, *W imię uczciwości i prawdy politycznej*, „Głos Prawdy”, nr 129, 27 II 1926, s. 128.

44 Tejże, *List do redakcji*, „Głos Prawdy”, nr 130, 13 III 1926, s. 159.

45 Na przykład sprawozdanie Wydziału Narodowościowego z wyborów do Sejmu i Senatu w 1928 r.: *Mniejszości narodowe w wyborach*, s. 32–33.

46 *Żydowskie ugrupowania polityczne w Polsce w dniu 1 maja 1927 r.* [w:] *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917–1927. Wybór dokumentów*, red. Czesław Brzoza, Kraków 2003, s. 103–130, tu: 122, 125.

47 Za sprawy ukraińskie odpowiadał Rajmund Różycki, za kwestie dotyczące mniejszości niemieckiej – Zygmunt Kalkstein, a za mniejszość białoruską i litewską – Stanisław Łaniewski.

48 *Ukonstytuowanie się Rady Agencyjnej żydostwa polskiego*, „Nasz Przegląd”, nr 128, 8 VII 1929, s. 2.

49 Jacek Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005, s. 284–285.

50 *Kronika: Scala w Lwowie*, „Chwila”, nr 3285, 15 V 1928.

od jego założenia w 1929 r., przejął również reprezentacyjną funkcję pośrednika między społeczeństwem żydowskim i państwem polskim⁵¹. Poprzez swoją działalność Hafftka zyskał pewną sławę w środowisku żydowskim, co potwierdza choćby fakt, iż w prasie donoszono nawet o wypadku samochodowym, w którym doznał niewielkich obrażeń⁵².

Podobnie jak cały Wydział Narodowościowy Hafftka blisko współpracował z Instytutem Badań Spraw Narodowościowych, którym od wiosny 1927 r. kierował Stanisław J. Paprocki. Publikował treści o rozmaitej tematyce na łamach czasopisma „Sprawy Narodowościowe” (SN), ukazującego się nakładem instytutu, pełnił funkcję sekretarza powołanej przez niego Komisji Żydowskiej, w ramach której debatowano nad licznymi projektami reform⁵³, i nauczał w utworzonym w 1931 r. przy IBSN Seminarium Narodowościowym. Również w tej funkcji znacznie się wyróżniał na tle innych kolegów swoim otwartym podejściem do tej współpracy. Podczas gdy referenci odpowiedzialni za sprawy pozostałych mniejszości publikowali w SN wyłącznie pod pseudonimami⁵⁴ i generalnie nie pojawiali się w instytucie, Hafftka często działał i wydawał pod własnym nazwiskiem. Zarówno Wydział Narodowościowy jak i IBSN w swojej pracy poświęconej kwestiom żydowskim czerpał korzyści z dobrych, po części prywatnych kontaktów Hafftki z żydowskimi politykami i osobistościami.

To głównie za jego sprawą IBSN zyskał wielu żydowskich członków i współpracowników – w gronie członków zwyczajnych zasiadali między innymi Mojżesz Schorr i Majer Bałaban⁵⁵. Ponadto w ramach swojej działalności w MSW prowadził częste rozmowy z żydowskimi politykami, próbując ich nakłonić do wsparcia polityki rządu albo, tak jak przed wyborami do Sejmu i Senatu w 1928 r., do tego, by w ogóle przeszli na stronę obozu rządzącego⁵⁶. Przy czym Hafftka nie wykorzystywał swoich koneksji wyłącznie dla dobra rządu, ale również w interesie społeczności żydowskiej. To, że w 1931 r., po długich korowodach, wreszcie zniesiono ostatnie dyskryminujące Żydów akty prawne ustanowione przez carat, w znacznej mierze było zasługą Wydziału Narodowościowego – a zatem Hafftki – uporczywie naciskającego na odpowiedzialne w tym zakresie Ministerstwo Sprawiedliwości, aby skierowało do Sejmu gotowy do przyjęcia projekt ustawy⁵⁷.

51 Archiwa prywatne Sylvii Smoller, Application for Fellowship (kopia znajduje się w moim posiadaniu). Na temat ŻŻUWoNP: C. Henschel, *Jeder Bürger – Soldat*, rozprawa doktorska, Leipzig 2014, s. 357–366. Dziękuję Christhardowi Henschelowi za udostępnienie mi swojej pracy.

52 *Urządnik min. spraw wewnętrznych przejechany przez taksówkę*, „Łódzkie Echo Wieczorne”, nr 63, 14 III 1928, s. 2.

53 Na przykład nad ustawą o spoczynku niedzielnym bądź o statusie prawnym gmin wyznaniowych żydowskich. Por.: S. Stach, *The Institute for Nationality Research...*, s. 171–178.

54 Zygmunt Kalkstein publikował pod pseudonimem Zygmunt Stoliński, Rajmund Różyci publikował jako M. Feliński, a Stanisław Łaniewski jako Stanisław Ełski.

55 *Członkowie rzeczywiści Instytutu*, „Sprawy Narodowościowe”, t. 2, 1928, z. 2, s. 309.

56 Odnosnie rozmów prowadzonych przez Wydział Narodowościowy przed wyborami: Kazimierz Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, pod red. Andrzeja Garlickiego i Ryszarda Świętka, Warszawa 1992, s. 230; również: Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 40.

57 Ogólnie na temat ustawy: Szymon Rudnicki, *The Jews' Battle in the Sejm for Equal Rights* [w:] *The Jews in Poland*, t. 2, red. S. Kaprański, Cracow 1999, s. 147–162, tu: s. 157–161. Na temat inicjatywy Wydziału Narodowościowego w tej sprawie: AAN, MSW, sygn. I 935, k. 1.

Jako referent spraw narodowości żydowskiej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Hafftką próbował połączyć korzyści płynące z jego działalności na rzecz państwa z pożytkiem dla polskich Żydów. Był przy tym przekonany, że działanie w interesie państwa leżało również w interesie społeczności żydowskiej i vice versa. Z jednej strony wyrażało się to w jego dążeniu, by – w miarę swoich możliwości jako urzędnika średniego szczebla – doprowadzić do faktycznego równouprawnienia Żydów jako polskich obywateli, formalnie gwarantowanego w Konstytucji, z drugiej zaś w ciągłym podkreślaniu, że Polska jest w równym stopniu ojczyzną Polaków, jak i polskich Żydów.

To drugie widać zwłaszcza na przykładzie mocno forsowanego przez Hafftkę projektu encyklopedii Żydów polskich, który ostatecznie ujrzał światło dzienne w formie dwutomowej publikacji *Żydzi w Polsce odrodzonej*⁵⁸, wydanej wspólnie z Ignacym Schiperem i Arie Tartakowerem. To bogato ilustrowane i pierwszorzędnie opracowane kompendium miało zarówno zaświadczać o więzi Żydów z Polakami, jak i uzasadniać ich roszczenie do równoprawnego udziału w życiu państwa. Podczas gdy Hafftką w swoich artykułach ograniczył się do wykazania pozytywów niepodległości Polski dla obywateli żydowskich – co wynikało z jego roli jako urzędnika rządowego – pozostałe teksty zawierały wyraźną krytykę. Na przykład Ozjasz Thon w napisanym przez siebie wstępie jako prezes Koła Żydowskiego w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej wyraził rozczarowanie tym, że nadzieje Żydów na całkowite równouprawnienie w niepodległej Polsce jeszcze się nie spełniły⁵⁹. Pogląd ten bez wątpienia dzielił również Hafftką, ale z uwagi na zajmowane przez siebie stanowisko nie wypowiadał go głośno.

Niemniej jednak nawet podczas takiego przedsięwzięcia zawsze starał się pogodzić ze sobą interesy polskich Żydów i państwa polskiego. Korzenie tego projektu sięgały starań Ministerstwa Spraw Zagranicznych mających na celu poprawę negatywnego wizerunku Polski w odniesieniu do zamieszkujących ją mniejszości narodowych, czego efektem były dwie publikacje na temat sytuacji Ukraińców oraz Białorusinów w Polsce, które ukazały się w 1931 roku. Obie zostały napisane przez kolegów Hafftki z Wydziału Narodowościowego i wydane pod pseudonimami. Książka o Ukraińcach ukazała się nawet w czterech wersjach językowych i w polskim oryginale nosiła tytuł *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*⁶⁰. W archiwum MSZ znajduje się również – przełożony częściowo na angielski – manuskrypt zatytułowany *Żydzi w Polsce*, przekazany przez

58 *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, t. 1–2, red. A. Hafftką, I. Schiper, A. Tartakower, Warszawa b.r. [1932 i 1933]. Na temat roli Hafftki por.: S. L. Shneiderman, *Prophets of the Catastrophe*, „Congress Bi-Weekly”, t. 3, 1964, z. 13, s. 12–14, tu: s. 13–14. Serdecznie dziękuję Heinerowi Grunertowi, który udostępnił mi kopię tego tekstu.

59 Ozjasz Thon, *Wstęp* [w:] *Żydzi w Polsce odrodzonej...*, t. 1, s. 7–18.

60 Mowa tu o: M. Feliński [Rajmund Różycki], *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1931 (wydanie ukazało się również w języku ukraińskim, angielskim i francuskim); oraz S. Etski [Stanisław Łaniewski], *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931. W archiwum polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych znajdują się manuskrypty obu publikacji o Ukraińcach i Białorusinach w Polsce, wydanych w 1931 roku. Latem 1930 r. Wydział Narodowościowy MSW przesłał rękopisy do MSZ. Jako autorzy figurują na nich: M. Feliński i Stanisław Etski. AAN, MSZ, sygn. 2270, Pismo Wydziału Narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do naczelnika Wydziału Organizacji Międzynarodowych w Departamencie Politycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 23 VII 1930 r., k. 10–11, 45.

Wydział Narodowościowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych⁶¹, na którym jako autor widnieje „Aleks H. Jonisch”.⁶² Łatwo odgadnąć, że pod tym pseudonimem kryje się Aleksander Hafftki, ponieważ Jonisch bądź też Jonisz to nazwisko panińskie jego żony. W przeciwieństwie do obu wcześniej wspomnianych książek, podsumowujące projekt kompendium o Żydach w Polsce nie ukazało się pod pseudonimem skrywającym prawdziwą tożsamość autorów, lecz jako dzieło zbiorowe, napisane i wydane przez znanych – również w świecie – żydowskich naukowców. Cechując się tak wysoką wiarygodnością, pomimo krytycznych akcentów, niewątpliwie w zdecydowanie większym stopniu przyczyniło się do polepszenia wizerunku Polski na arenie międzynarodowej niż obie publikacje spod pióra kolegów Hafftki.

W 1927 r. Aleksander Hafftki z wielkim entuzjazmem wstąpił do służby państwowej, głęboko przekonany, że Żydzi pod przewodnictwem Piłsudskiego wreszcie doczekają się całkowitego równouprawnienia w Polsce. W tej nadziei umacniały go prawdopodobnie osoby z jego bliskiego otoczenia. Roztaczana przez Tadeusza Hołówkę wizja polityki narodowościowej – także w stosunku do Żydów – wykraczała na przykład poza formalne obywatelskie równouprawnienie⁶³. Niestety Hafftki wkrótce musiał stwierdzić, że ta nadzieja była trochę na wyrost, a poglądy prezentowane przez Hołówkę także w obozie sanacji stanowiły wyjątek. Z perspektywy czasu napisał nawet: „Dobra wola, która manifestowała się na początku, wnet odeszła w zapomnienie”⁶⁴. Przyczyn tego upatrywał w powracających atakach nacjonalistycznej opozycji, która świadomie podsycala antysemickie nastroje i usiłowała przypiąć sanacji łatkę „rządu żydowskiego”⁶⁵. Niemniej jednak jako pracownik aparatu rządowego był również świadomy oporu we własnych szeregach, który – na przykład w przypadku zniesienia dyskryminujących Żydów aktów prawnych z czasów Imperium Rosyjskiego – często sam musiał przełamywać, i to z wielkim trudem. Mimo wszystko do połowy lat 30. nie tracił wiary w to, że wreszcie w obozie rządzącym górę wezmą te siły polityczne, które, podobnie jak Tadeusz Hołówko czy Stanisław J. Paprocki, stawiały na zgodne rozwiązanie konfliktu między państwem polskim i mniejszościami narodowymi.

Zakaz uboju rytualnego i szerzenie się antysemityzmu w obozie rządzącym

Rok 1936 był dla Hafftki chyba najcięższym okresem na ministerialnym stołku i poddawał w wielką wątpliwość jego wiarę w poprawę sytuacji Żydów w Polsce. Na początku jednak wszystko wskazywało na to, że polska polityka narodowościowa może

61 AAN, MSZ, sygn. 2276, Pismo Wydziału Narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do naczelnika Wydziału Organizacji Międzynarodowych w Departamencie Politycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 30 VII 1930 r., k. 3; manuskrypt: *passim*.

62 *Ibidem*, k. 33.

63 W wywiadzie dla „Dziennika Warszawskiego” Hołówko wyjaśnił, że całkowite polityczne, gospodarcze i narodowe równouprawnienie Żydów w Polsce jest kwestią najbliższej przyszłości: *Aktualne zagadnienia żydostwa polskiego*, „Dziennik Warszawski”, nr 9, 12 I 1927.

64 „The good-will that was manifested in the beginning soon faded into oblivion”. A. Z. Hafftki, *Reactionary Groups in Poland*, „The Polish Jew”, 1942, t. 10, s. 27–30, tu: s. 29.

65 *Ibidem*.

się rozwinąć w pozytywnym kierunku. Jesienią 1935 r. Marian Zyndram-Kościałkowski, który należał do liberalnego skrzydła obozu rządzącego, został desygnowany na stanowisko premiera. Zyndram-Kościałkowski ewidentnie zamierzał ponownie ożywić politykę narodowościową Polski. W tym celu w grudniu 1935 r. utworzył międzyresortowy Komitet do Spraw Narodowościowych, który miał się zająć nagłymi kwestiami z tego obszaru polityki na najwyższym szczeblu⁶⁶. Za intencją poprawy stosunków między państwem a mniejszościami narodowymi przemawia to, że koordynację pracy komitetu powierzył Stanisławowi J. Paprockiemu, dyrektorowi IBSN, i jako wsparcie powołał Biuro Polityki Narodowościowej przy Prezydium Rady Ministrów. Pełniąc tę funkcję Paprocki zaprojektował ambitny i długofalowy program prac, który przewidywał w pierwszej kolejności podjęcie działań gospodarczych względem mniejszości żydowskiej. Te z kolei miały zostać opracowane przez złożony z polskich i żydowskich ekspertów Komitet do zbadania potrzeb gospodarczych ludności żydowskiej w Polsce, utworzony przez Paprockiego przy IBSN⁶⁷. Jednak dalszy rozwój sytuacji politycznej w obozie rządzącym uniemożliwił realizację tych planów.

Polityczni przeciwnicy Zyndrama-Kościałkowskiego – pułkownicy skupieni wokół Edwarda Rydza-Śmigłego – zręcznie wykorzystali podsycane przez Narodową Demokrację oraz inne ugrupowania nacjonalistyczne nastroje antysemityczne w kraju, aby zyskać przewagę w wewnętrznej walce o władzę. W tym celu posłużyli się od dawna krytykowanym przez środowiska nacjonalistyczne ubojem rytualnym⁶⁸. 7 lutego 1936 r. posłanka Janina Prystorowa, blisko związana z „grupą pułkowników”, przedstawiła projekt ustawy przewidującej całkowity zakaz rytualnego uboju bydła i umotywowała ów postulat względami humanitarnymi⁶⁹. Premier wprowadzić kategorycznie odrzucił tę ustawę, między innymi dlatego, iż „łamała tradycyjnie kultywowane w Polsce zasady tolerancji”⁷⁰, jednak rząd znalazł się w opałach, gdyż istniały silne obawy, że nie uzyska w sejmie większości niezbędnej do zablokowania inicjatywy ustawodawczej Prystorowej. Bądź co bądź mogła ona liczyć na głosy posłów należących do grupy pułkowników. A poza tym wobec panującej w kraju atmosfery antysemityzmu tylko nieliczni z pozostałych posłów opowiedzieliby się otwarcie po stronie polskich Żydów. W nerwowej reakcji rząd postanowił nieco złagodzić ustawę, tak aby dopuszczała zaopatrywanie społeczności żydowskiej w koszerne mięso⁷¹.

Powołany w toku debaty nad ustawą Komitet Obrony Uboju Rytualnego, w skład którego wchodziły między innymi liczne osobistości warszawskiej gminy żydowskiej,

66 A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej...*, s. 206–208.

67 AAN, Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM), Akta grupowe, sygn. 64–17, Program prac Komitetu do Spraw Narodowościowych (w czasie styczeń – czerwiec 1936 r.), k. 166–172.

68 Przeciwko ubojowi rytualnemu agitował w swojej broszurze ksiądz Stanisław Trzeciak: *Uboj rytualny w świetle Biblii i Talmudu*, Warszawa 1935.

69 Ogólnie na temat uboju rytualnego: S. Rudnicki, *Ritual Slaughter as a Political Issue*, „Polin”, 7 (1992), s. 147–160.

70 *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 2, red. Tytus Komarnicki, Londyn 1965, s. 130.

71 Na temat toczących się w rządzie dyskusji: Bronisław Żongottowicz, *Dziennik 1930–1936*, pod red. Doroty Zamojskiej, Warszawa 2004, s. 718–732; oraz: *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 2, s. 129–130; odnośnie do wniosku rządu i oceny dokonanej przez polityków żydowskich: S. Rudnicki, *Ritual Slaughter...*, s. 151–152.

zwrócił się do Aleksandra Hafftki, szukając porady. Hafftka jako urzędnik państwowy śledził całą sytuację, lecz najwyraźniej niewiele mógł zdziałać. Doradził zatem komitetowi zlecenie tłumaczenia na polski zagranicznych materiałów naukowych, które dowodziły, iż zabijanie zwierząt metodą rytuału żydowskiego jest nie bardziej brutalne, niż uchodzący za bardziej humanitarny „ubój mechaniczny”. Ostatecznie zaoferował nawet, że sam znajdzie akademików, którym mógłby zlecić tłumaczenie owych tekstów, o ile komitet pokryje ich wynagrodzenia. I tak też się stało, za wiedzą i przyzwoleniem naczelnika Wydziału Narodowościowego, Henryka Suchenka-Sucheckiego⁷². Wydział miał otrzymać na własny użytek kopie tłumaczeń, co w ówczesnej sytuacji było bardzo dogodne, jako że na początku 1936 r. gromadzenie informacji przemawiających przeciwko zakazowi uboju rytualnego leżało w interesie rządu.

Gdy w maju 1936 r. upadł rząd Zyndrama-Kościałkowskiego, był to zwiastun dalszego pogarszania się sytuacji Żydów w Polsce. Nowy premier Felicjan Sławoj Składkowski, który jednocześnie objął Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, już po kilku dniach oficjalnie stanął po stronie grupy pułkowników, z której kręgów miał powstać Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN)⁷³.

Fakt, że antysemityzm również w obozie rządzącym urósł do rangi społecznie akceptowanego środka politycznego, wprawiał Hafftkę w rozgoryczenie. Bardziej jednak niepokoiło go to, że nawet ci polscy politycy, którzy odrzucali antysemityzm, przestali się mu otwarcie sprzeciwiać, czego dowodem była postawa Zyndrama-Kościałkowskiego w sprawie uboju rytualnego. Również pogrom w Przytyku w marcu 1936 r. oraz sposób, w jaki obeszły się z tym polskie władze, odebrany przez obserwatorów z kraju i zagranicy jako skandaliczny, przyczyniły się do tego, że Hafftka stracił nadzieję na poprawę losu Żydów w Polsce. Gdy latem 1936 r. w jego rodzinnej Częstochowie ukazał się nowy, polskojęzyczny żydowski tygodnik „Nasz Głos Powszechny”, jawnie nawiązujący do tradycji wydawanego przez Hafftkę 12 lat wcześniej „Głosu Powszechnego”, Hafftka napisał artykuł wstępny do pierwszego numeru. Skrytykował w nim bez ogródek narastającą dyskryminację polskich Żydów oraz werbalne i fizyczne ataki ze strony prawicowców, a także obojętność pozostałych Polaków:

„Okazuje się więc, że w Polsce – jak długa i szeroka – Żydzi nie mają nikogo, kto by ich rozumiał, kto by im współczuł, kto by potrafił uszanować w nich ludzi i obywateli. Nasi »rdzenni gospodarze«, którzy w czasach, gdy sami byli uciskani pod obcym jarzmem, spowiadali się nam ze swych braterskich uczuć i zapewniali o przyszłym raju i oazie sprawiedliwości w wyzwolonej Polsce – zapomnieli dokumentnie o przeszłości. Obecnie nie chcą nas, nie lubią, nie znoszą. [...] »Do Palestyny!« – oto ogólny ton przemówień.

Nie ma w Polsce filosemitów i antysemitów. Są tylko antysemitcy”⁷⁴.

72 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 46; *Izaak Szytylgold skazany na 2 tygodnie aresztu za zniżenie b. radcy Al. Hafftki*, „Nasz Przegląd”, nr 183, 24 VI 1937, s. 19.

73 Ryszard Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły: działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988, s. 118–122.

74 A. H., *W epoce rozbijającego się rozbrojenia powszechnego*, „Nasz Głos Powszechny”, nr 1, 21 VI 1936, s. 2.

W obliczu tej sytuacji Hafftki dochodzi do wniosku, że jedynym wyjściem jest solidarne działanie społeczności żydowskiej i zdecydowana postawa wobec polskiej opinii powszechnej:

„Ustalmy tę taktykę i wykonujmy ją szczerze i godnie, odrzućmy detale, które nas różnią – a nie pożałujemy. I swoje rany zabliznijmy i obezwładnijmy wszelkie hieny, żerujące na kwestii żydowskiej i oglupiające nią społeczeństwo rdzenne. Państwo na tym też wygra”.

Już sam fakt, że Hafftki w ogóle wypowiedział się w artykule prasowym – aczkolwiek w regionalnej gazecie i podpisując się jedynie inicjałami – świadczyło o jego wielkim rozżaleniu. Do tej pory od czasu objęcia urzędu w MSW zwykle unikał zajmowania publicznego stanowiska w sprawach politycznych. Oprócz ostrej krytyki antysemityzmu w swoim tekście porusza również inny problem: jeśli Żydzi chcą bronić swoich interesów wobec polskiego rządu i opinii powszechnej, zdaniem Hafftki powinni wyeliminować cechujące ich silne rozdrobnienie polityczne. Bądź co bądź żydowskich polityków dzieliła nie tylko przynależność do lewicy lub prawicy, lecz także poglądy na religię i syjonizm. Z tego właśnie względu wieńcząc artykuł odezwa jest apelem do partii żydowskich, by mimo odmiennych, a wręcz sprzecznych zapatrywań na fundamentalne kwestie, zaczęły ze sobą współpracować⁷⁵. W tekście Hafftki podkreśla jeszcze jedno – swoją więź z Polską, domagając się, by polscy Żydzi także uczestniczyli w życiu państwa.

Pełniona przez niego funkcja urzędnika ministerialnego nie pozostawiała mu zbyt dużego pola manewru, by wcielić owe idee w życie. Był bowiem zobowiązany do popierania linii rządu, który wypierał fakt dyskryminacji Żydów. Jednak jako członek Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski⁷⁶, w którego zarządzie działał, mógł poczynić pewne kroki w tym kierunku. Początkowo organizację tę wyróżniał przede wszystkim ostentacyjny patriotyzm oraz wierność rządowi Piłsudskiego, lecz w roku 1935 Związek coraz energiczniej występował publicznie przeciwko antysemityzmowi. Coraz częściej interweniował też w tej sprawie w instytucjach rządowych.

Powstanie OZN, zwolnienie Hafftki i udaremnienie polskiego „procesu Dreyfusa”

Rok 1937 nie zwiastował poprawy sytuacji polskich Żydów. Dla Hafftki oraz innych żydowskich zwolenników Piłsudskiego szczególnie bolesne musiało być powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego jako nowego ugrupowania w obozie prorządowym. W odróżnieniu od rozwiązanego w 1935 r. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, do którego oprócz polskich katolików należeli także Żydzi, Białorusini i Ukraińcy, w zamyśle pułkownika Adama Koca „Ozon” miał stanowić pomost między autorytary-

75 Hafftki krytykował żydowskich polityków za nieudolne reprezentowanie interesów społeczności żydowskiej w kluczowych kwestiach: A. Hafftki, *Kryzys ideologii politycznej wśród żydów w Polsce*, „Przetom”, nr 7, 12 III 1927; Aleks (h.), *Próba sił Żydów przy wyborach do rady miejskiej w Warszawie*, „Przetom”, nr 17, 2 VI 1927.

76 Na temat ZZUWoNP: Marek Jabłonowski, *Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (1929–1939) [w:] Żydzi w obronie Rzeczypospolitej*, red. Jerzy Tomaszewski, Warszawa 1996, s. 113–124.

zmem Piłsudskiego a nacjonalizmem endecji⁷⁷. Dlatego skupiać miał wyłącznie etnicznych Polaków. W wygłoszonej przez radio deklaracji programowej OZN⁷⁸ jej autor, płk Koc, jednoznacznie wskazał Żydów jako konkurencję dla Polaków – przynajmniej na płaszczyźnie gospodarczej – podkreślając, że ich silna pozycja w niektórych branżach hamuje rozwój narodu polskiego w rozumieniu etnicznym. W prasie – a tym bardziej w kręgach rządowych – jeszcze przed transmisją przemówienia Koca spekulowano na temat jego spodziewanego antysemickiego wydźwięku⁷⁹. W obliczu tych pogłosek ZZUWoNP zwrócił się dawnego towarzysza broni wyrażając zaniepokojenie wieściami o dyskryminujących Żydów tezach zawartych w przygotowywanej deklaracji. Koc „odpowiedział lakonicznie: nie dzielę Polaków na blondynów i brunetów”⁸⁰. Tym większe było zaskoczenie, gdy okazało się to jedynie pustą obietnicą. Później Hafftka skomentował to gorzkimi słowami:

„[W] końcowej redakcji – pod naciskiem zarażonych bakcylem nazizmu doradców – stworzył teorię o żydowskim »obcym elemencie« w państwowym organizmie polskim. Ozon nie tylko podzielił Polaków na blondynów i brunetów, ale starał się jawnie wszystkich zasymilowanych z polską kulturą żydowskich blondynów odseparować i gwałtem odebrać im ich miłość do Polski”⁸¹.

Gdy 21 lutego 1937 r. Hafftka słuchał wygłaszanej przez Adama Koca deklaracji – transmitowanej przez wszystkie stacje Polskiego Radia⁸² – był już ofiarą wymierzonego bezpośrednio w niego ciosu, będącego próbą „odebrania mu gwałtem jego miłości do Polski”. 18 lutego 1937 r., tego samego dnia, w którym Polska Agencja Telegraficzna doniosła o planowanym wystąpieniu Koca, Hafftka stracił posadę w ministerstwie⁸³. Został oskarżony o sprzedajność oraz zdradę tajemnicy państwowej, a na domiar złego prokuratura wszczęła w jego sprawie dochodzenie. Hafftka nie miał wątpliwości co do tego, że za te – jak wkrótce dowiódł – fałszywe oskarżenia odpowiadały osoby związane z Ozonem. Jego żona Ola Hafftka opisała tę sytuację w ustnym wywiadzie, którego udzieliła w latach 70. O Obozie Zjednoczenia Narodowego wypowiedziała się następująco: „Byli zagorzałymi antysemitami i chcieli urządzić mojemu mężowi dreyfusadę”⁸⁴.

Na czym bazowały oskarżenia, które przyczyniły się do zwolnienia Hafftki ze stanowiska? Dlaczego zarówno on, jak i jego żona obawiali się, że podobnie jak francuski

77 Więcej na temat OZN: Edward D. Wynot, *Polish politics in transition: the Camp of National Unity and the Struggle for Power, 1935–1939*, Athens (Ga.) 1970.

78 Deklaracja została obwieszczona 21 II 1937 r. i nadana przez stacje radiowe. Przekład można znaleźć m.in. w „Gazecie Polskiej” z 22 II 1937.

79 Cat [Stanisław Mackiewicz], b.t., „Kurier Nowogródzki”, nr 51a, 21 II 1937, s. 1. W artykule polemicznym, którego tytuł jak i treść padły ofiarą cenzury, Mackiewicz zestawia wszystkie pogłoski krążące wokół zapowiedzianego kilka dni wcześniej przemówienia Koca.

80 A. Hafftka, *W godzinie żałoby...*

81 *Ibidem*.

82 Deklaracja płk. Koca, „Kurjer Warszawski”, nr 50, 19 II 1937, s. 5.

83 Radca Hafftka zwolniony ze służby, „Republika”, nr 51, 20 II 1937, s. 2; Radca A. Hafftka zwolniony ze stanowiska, „Nasz Przegląd”, nr 53, 20 II 1937, s. 9.

84 Ang. „They were big anti-Semites and at that time they wanted to make my husband a Dreyfussiada”. Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 45.

oficer Alfred Dreyfus Hafftką zostanie napiętnowany na podstawie sfingowanych dowodów jako zdrajca żydowski?

Otóż Hafftce postawiono zarzut przyjmowania łapówek od ortodoksyjnej Agudy i Komitetu Obrony Uboju Rytualnego w toku dyskusji nad zakazem uboju rytualnego na początku 1936 roku. W zamian Hafftką miał obiecać wykorzystanie swojego wpływu politycznego na ich korzyść. Oskarżenie opierało się głównie na zeznaniach Izaaka Stückgolda (zapisywanego również jako Szytykgold), pracownika Gminy Żydowskiej w Warszawie⁸⁵. Wszystko zaczęło się, gdy pod koniec 1936 r. po niejasnym wyniku wyborów do Rady Gminy Komisariat Rządu na m.st. Warszawę ustanowił nad Gminą zarząd komisaryczny⁸⁶ i poddał ją gruntownej rewizji księgowej. W jej ramach pod lupę wzięto zwłaszcza związany z Gminą Komitet Obrony Uboju Rytualnego, zaś na pracowników Gminy wywierano presję⁸⁷. Była to najwyraźniej odpowiedź na protest przeciwko grożącemu zakazowi uboju rytualnego, w którym ta instytucja odegrała wyjątkowo eksponowaną rolę. W trakcie prowadzonego audytu znaleziono również pokwitowania Hafftki na zwrot kosztów tłumaczeń, zleconych wiosną 1936 roku. W końcu Komisariat Rządu na m.st. Warszawę wezwał Stückgolda na przesłuchanie. Ten zaś, przypuszczalnie również poddany presji, w końcu złożył obciążające Hafftkę zeznanie⁸⁸.

Już trzy miesiące przed odwołaniem Hafftki z urzędu naczelny rabin Wojska Polskiego major Baruch Steinberg ostrzegał go, że uknuto przeciwko niemu intrygę, wykorzystującą zarzut przekupstwa. Ale najwyraźniej pomimo antysemitkich trendów w obozie rządzącym Hafftką nie dopuszczał do siebie myśli, że ktoś mógłby próbować wobec niego takich metod. Dlatego nie przejął się ostrzeżeniem Steinberga, niemniej jednak wszystkie działania związane z Komitetem Obrony Uboju Rytualnego podejmował w ścisłym porozumieniu ze swoim przełożonym⁸⁹.

Usunięcie ze stanowiska było dla Hafftki silnym ciosem. 18 lutego 1937 r., w dniu, w którym otrzymał zawiadomienie o natychmiastowym zwolnieniu i toczącym się przeciwko niemu dochodzeniu, wrócił do domu już w południe całkiem przybity⁹⁰. Według relacji jego żony to przygnębienie z powodu uwłaczających mu oskarżeń pogłębiło się do tego stopnia, że Hafftką nie był już zdolny do samodzielnego działania. Dlatego sama zajęła się organizacją pomocy prawnej w obronie przed tymi zarzutami⁹¹. Wsparł ją w tym lwowski poseł na Sejm Emil Sommerstein, przyjaciel rodziny, dzięki któremu Ola Hafftką znalazła obrońcę dla swojego męża. Za pośrednictwem Barucha Steinberga w końcu poznała też nazwisko świadka oraz szczegóły jego zeznań przeciwko Hafftce. Izaak Stückgold wyjawiał w Komisariacie Rządu, że Aleksander Hafftką otrzymał łapówkę w wysokości 3000 zł. Wkrótce potem poinformował o swoim przesłuchaniu

85 Izaak Szytykgold skazany na 2 tygodnie aresztu za zniestawienie b. radcy Al. Hafftki, „Nasz Przegląd”, nr 183, 24 VI 1937, s. 19.

86 Rafał Żebrowski, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie 1918–1939. W kręgu polityki*, Warszawa 2012, s. 523–529.

87 *Ibidem*, s. 707.

88 Izaak Szytykgold skazany na 2 tygodnie aresztu..., s. 19.

89 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 48, 50.

90 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 50–51.

91 Tak opisuje to Ola Hafftką we wspomnianym wywiadzie. Potwierdza to krótkie przemówienie Hafftki wygłoszone podczas wieczoru sederowego w gronie przyjaciół i rodziny, którego manuskrypt znajduje się w archiwach prywatnych jego córki Sylvii Smoller.

Barucha Steinberga, który przekazał tę wiadomość Oli Hafftce i zgodził się – po długich dyskusjach – zaświadczyć o tym przed sądem⁹².

Zwolnienie Hafftki – jak się miało wkrótce okazać – było wyrazem zmiany kursu w polityce narodowościowej, w ramach której wymieniono cały personel Wydziału Narodowościowego MSW. Zaledwie kilka tygodni po Hafftce stanowisko stracił także jego szef Suchenek-Sucheki, który nie mógł już niczego wnieść od siebie do jego obrony⁹³. Postępowanie przeciwko Hafftce służyło również celowi wykraczającemu poza Wydział Narodowościowy. Wygląda na to, że moment przeprowadzenia tej intrygi tuż przed wystąpieniem programowym Adama Koca został wybrany całkiem świadomie. Gdy dwa dni po Hafftce państwową posadę w Polskiej Agencji Telegraficznej stracił także dziennikarz Stefan Grostern, kolejny prominentny piśmudczyk żydowskiego pochodzenia, prasa nacjonalistyczna zaczęła spekulować na temat możliwego powiązania obu tych zdarzeń⁹⁴, ewidentnie licząc na to, że wraz z rosnącymi wpływami OZN Żydzi wkrótce zostaną usunięci ze wszystkich stanowisk państwowych.

Na tle tych wydarzeń obawy Hafftki, iż padnie ofiarą antysemickiego spisku, wydawały się jak najbardziej uzasadnione, zwłaszcza że wkrótce został przesłuchany jako oskarżony w tej sprawie. W obliczu tak ważkich zarzutów i trudnych politycznych okoliczności towarzyszących prawnicy Hafftki opracowali zręczną linię obrony, która miałyby obalić oskarżenie jeszcze przed wszczęciem właściwego postępowania sądowego. Ponieważ akt oskarżenia bazował niemal wyłącznie na zeznaniach Stückgolda, postanowili wytoczyć mu proces cywilny o zniesławienie. W przypadku wyroku skazującego – takie było założenie – zarzuty w postępowaniu karnym straciłyby rację bytu, ponieważ jedyny świadek oskarżenia zostałby zdyskredytowany⁹⁵.

Postępowanie, które toczyło się od 8 kwietnia 1937 r. przed XIII oddziałem Sądu Grodzkiego w Warszawie, wzbudziło ogromne zainteresowanie prasy polskiej i polsko-żydowskiej⁹⁶. Ponieważ główny świadek oskarżenia, major Steinberg, nie stawiał się na dwóch pierwszych rozprawach – według Oli Hafftki obawiał się o swoją karierę, gdyby zeznawał na korzyść jej męża – proces był wielokrotnie odraczany. Dopiero wezwanie sądowe, dostarczone przełożonemu Steinberga, zmusiło majora do pojawienia się na sali sądowej, dzięki czemu 23 czerwca 1937 r. rozprawa wreszcie się odbyła⁹⁷. Stückgold oświadczył, że po przeprowadzeniu rewizji ksiąg w Gminie Żydowskiej otrzymał wezwanie do wydziału bezpieczeństwa Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę i był przepytany w sprawie powiązań Hafftki z Komitetem Obrony Uboju Rytualnego. Wówczas padły również pytania o to, czy Hafftka był członkiem Komitetu i czy otrzymał z tego źródła pieniądze. Zaprzeczył jednak, jakoby zeznał, iż Hafftka przyjmował łapówki. Z kolei Hafftka, który po nim składał wyjaśnienia i oznajmił, że z powodu pomówień Stückgolda stracił posadę, podtrzymał swoje oskarżenie, powołując się na to, że podczas przesłuchania prowadzonego przez prokuratora odczytano mu zeznania

92 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 51–54.

93 *Zmiany w Min. Spraw. Wewn.*, „Kurier Nowogródzki”, nr 84, 26 III 1937, s. 2.

94 *Zmiany w redakcji warszawskiego PATA*, „Dziennik Polski”, nr 52, 21 II 1937.

95 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 53–54.

96 *Proces b. radcy Haftki przeciwko Izaakowi Szytkgoldowi*, „Nasz Przegląd”, nr 102, 9 IV 1937, s. 13; *Były radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skarży o zniesławienie*, „Czas”, nr 138, 22 V 1937; *Proces o fałszywe oskarżenie*, „Gazeta Polska”, nr 139, 21 V 1937.

97 Wywiad z Olą Hafftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 56.

Stückgolda złożone w Komisariacie Rządu⁹⁸. Następnie na korzyść Haftki zeznało wielu świadków, między innymi Mojżesz Schorr, Eliasz Mazur, Jakub Trockenheim, Noach Pryłucki, Jozua Gotlieb oraz Samuel Adalberg. Najważniejszym jednak był Baruch Steinberg, który tym razem stawiał się przed sądem. Co prawda przyznał, że Stückgold poinformował go o tym, że Haftka otrzymał pieniądze od Agudy, jednak na pytanie sędziego o to, czy te pieniądze były wyrazem wdzięczności w zamian za udzielenie politycznego poparcia, odparł, iż nie pamięta. W tym momencie – jak zgodnie z relacją Oli Haftki donosi „Nasz Przegląd” – Haftka zwrócił się wprost do Steinberga: „Czy pan major, mówiąc o tym ze mną, nie powiedział, że gdyby nie zakomunikował mi o tym [oskarżeniu Stückgolda o rzekome przyjmowanie łapówek – St. St.], to musiałby popełnić samobójstwo wskutek wyrzutów sumienia?”⁹⁹. Ostatecznie Steinberg potwierdził postawione Stückgoldowi zarzuty.

Sąd uznał Stückgolda winnym zniesławienia i skazał go na dwa tygodnie aresztu oraz 250 zł grzywny¹⁰⁰. Początkowo jednak nic nie wskazywało na to, aby nadzieja Oli Haftki na umorzenie postępowania karnego przeciwko jej mężowi miała się ziścić. Dopiero gdy po wielu miesiącach osobiście zainteresowała u prokuratora generalnego i zażądała, by sprawę albo umorzono, albo wniesiono oskarżenie, postępowanie zostało zamknięte. Aleksander Haftka otrzymał nawet wyrównanie wynagrodzenia za sześć miesięcy. Jednak powrót na dawne stanowisko nie był możliwy, co uzasadniano tym, iż jego powiązania z Komitetem Obrony Uboju Rytualnego były mimo wszystko naruszeniem zasad¹⁰¹. Ta argumentacja wyraźnie ukazuje, jak bardzo zmieniło się stanowisko rządu względem tego, jak powinny wyglądać stosunki Wydziału Narodowościowego z różnymi mniejszościami etnicznymi. Za dziesięcioletniej kadencji Haftki utrzymywanie bliskich i pełnych zaufania relacji z żydowskimi politykami i działaczami społecznymi najwyraźniej uchodziło za korzystne dla pracy wydziału, teraz jednak było sprzeczne z zasadami.

Wobec faktu, iż strategia obrony Haftki okazała się skuteczna, a postawione mu zarzuty zostały obalone, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście planowano urządzić mu swego rodzaju „proces Dreyfusa”. Opisane okoliczności pozwalają przypuszczać, że było to jak najbardziej możliwe.

Wskazuje na to również spore zainteresowanie prasy, która dość obszernie informowała o sprawie. Widać było, że wieści o toczącym się przeciwko Haftce dochodzeniu szybko się rozeszły, choć nie wspominał o nim żaden komunikat informujący o jego zwolnieniu. Stosownie do tego po ogłoszeniu wyroku skazującego Stückgolda w „Głosie Porannym” pojawił się nagłówek: *B. radca Haftka zrehabilitowany*¹⁰². Zdaniem Oli Haftki sąd był świadomy politycznej wagi tej sprawy: jak twierdzi, po prywatnej rozmowie na temat jej kulisów sędzia stanowczo nalegał na zeznania Steinberga, gdyż jako socjalista odrzucał antysemickie tendencje w polityce rządu¹⁰³.

Akurat tezę, że za postępowaniem przeciwko Haftce stały osoby z kręgów bliskich rządowi, potwierdza – pośrednio – relacja prorządowej i ściśle związanej z Kocem „Ga-

98 *Izaak Szytkgold skazany na 2 tygodnie aresztu...*, s. 19.

99 *Ibidem*; Ola Haftka podaje to samo w: Wywiad z Olą Haftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 58.

100 *Ibidem*.

101 Wywiad z Olą Haftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 59–62.

102 *B. radca Haftka zrehabilitowany*, „Głos Poranny”, nr 171, 24 VI 1937, s. 5.

103 Wywiad z Olą Haftką, USHMM RG 48.0001.01.03, min. 55.

zety Polskiej”, która relacjonowała tę sprawę. Podczas gdy wszystkie inne sprawozdania prasowe wiązały zwolnienie Hafftki z pomówieniem Stücgolda, ewentualnie bezpośrednio wskazywały je jako przyczynę owego zwolnienia, jedynie „Gazeta Polska” utrzymywała, że proces i usunięcie Hafftki ze stanowiska nie były ze sobą powiązane. Zamiast tego donosi, że u podstaw sporu między Hafftką i Stücgoldem leżały konflikty wewnątrz Gminy Żydowskiej¹⁰⁴. Ostatecznie gazeta nie zamieściła żadnej informacji o wyroku. Nasuwa się więc podejrzenie, że owa relacja służyła przede wszystkim odwróceniu uwagi od prawdziwych przyczyn.

Pomijając jednak pytanie, czy ów proces był zaplanowany, zwolnienie Hafftki i towarzyszące mu okoliczności dowodzą, że ogłoszenie antysemitkiej deklaracji programowej OZN stanowiło punkt zwrotny w polityce rządu wobec mniejszości żydowskiej w Polsce. I choć w obozie Józefa Piłsudskiego również można było dostrzec antysemityczne tendencje, to teraz antysemityzm awansował do rangi linii politycznej rządu. Dla dążącego do kompromisu pośrednika, jakim był Aleksander Hafftka, nie było już zatem miejsca.

Potwierdziło się to, gdy pod koniec 1938 r. Hafftka ubiegał się o stanowisko w Żydowskim Komitecie Kolonizacyjnym, ściśle związanym z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. W toku procedury rekrutacyjnej MSZ wystąpiło do MSW z prośbą o wydanie opinii na jego temat. Jan Sawicki, nowy naczelnik Wydziału Narodowościowego, stanowczo odradzał zatrudnienie Hafftki:

„W działaniach o charakterze politycznym Hafftka idzie po linii interesów ściśle żydowskich i jeśli chodzi o ewentualny jego udział w pracy Żydowskiego Komitetu Kolonizacyjnego, reprezentowałby kierunek sprzeczny z tendencjami emigracyjnymi czynników rządowych. [...] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wypowiada się przeciw powierzeniu mu stanowiska w społeczno-politycznych organizacjach emigracyjnych, a w szczególności przeciwko przyjęciu go do Żydowskiego Komitetu Kolonizacyjnego w charakterze płatnego współpracownika”¹⁰⁵.

Podsumowanie

Przedstawiony przeze mnie wycinek z życiorysu Hafftki można by zinterpretować jako historię porażki w konfrontacji z głęboko zakorzenionym w polskim społeczeństwie antysemityzmem. Bądź co bądź marzenia Hafftki o państwie polskim traktującym Żydów jako równouprawnionych obywateli nie ziściły się. Co więcej, u schyłku jego kariery w MSW szanse na to wydawały się niezwykle nikłe. Jednak takie stwierdzenie byłoby dużym niedopowiedzeniem. Po pierwsze, tłumaczyłoby klęskę równouprawnienia Żydów w Polsce samym antysemityzmem, pomijając inne istotne czynniki. Według Hafftki przyczyniło się do tego także polityczne rozdrobnienie społeczności żydowskiej oraz wynikająca z tego faktu mniejsza polityczna siła przebicia, jak również defensywna postawa tych polskich polityków, którzy odżegnywali się od antysemity-

104 *Proces o fałszywe oskarżenie*, „Gazeta Polska”, nr 139, 21 V 1937.

105 AAN, MSZ, sygn. 9914, Tajne pismo Jana Sawickiego, naczelnika Wydziału Narodowościowego MSW, do Wydziału Polityki Emigracyjnej MSZ z 13 III 1939 r., k. 85.

zmu, jednak publicznie go nie krytykowali albo robili to coraz rzadziej. Po drugie, ani po swoim zwolnieniu – i jak wynika z cytowanego na wstępie artykułu – ani w 1942 r. Hafftką nie uważał, by spór dotyczący statusu Żydów w Polsce został rozstrzygnięty. Mało tego, jeszcze na początku 1939 r., powołując do życia Unię Żydów Polskich, próbował stworzyć platformę, która pozwoliłaby polskim Żydom działać spójniej i przez to bardziej efektywnie¹⁰⁶.

Ten krok ewidentnie wskazuje, że Hafftką porzucił nadzieję, iż następcy Piłsudskiego doprowadzą do uzdrowienia tej sytuacji. W pierwszych latach po przewrocie majowym był całkowicie przekonany, że los Żydów w Polsce poprawi się dzięki sanacji. I rzeczywiście na początku nastąpiła pewna poprawa atmosfery, do czego przyczynił się sam Hafftką. Wkrótce jednak zorientował się, że całkowite równouprawnienie Żydów – jak i innych mniejszości narodowych – to długotrwały proces. Potwierdził to chociażby fakt, że dopiero w 1931 r. udało się znieść ostatnie normy prawne z okresu carskiego, jawnie dyskryminujące Żydów. Niemniej jednak do połowy lat 30. Hafftką wierzył, że prędzej czy później górę wezmą politycy, którzy tak jak Tadeusz Hołówko, Kazimierz Bartel czy Marian Zyndram-Kościałkowski reprezentowali liberalne poglądy na politykę narodowościową. Dopiero gdy wiosną 1936 r. „pułkownicy” wreszcie zdobyli przewagę i powołując do życia OZN, ewidentnie próbowali kopiować nacjonalistyczny program endecji, zdał sobie sprawę, że ta nadzieja legła w gruzach – jego zwolnienie miało mu to jasno uświadomić.

Odwołanie Hafftki z pełnionej przez niego funkcji – podobnie jak tezy głoszone przez OZN – wyznacza zarazem moment, w którym do władzy doszli ci spośród następców Piłsudskiego, którzy otwarcie wykorzystywali antysemityzm jako środek politycznej agitacji. Takiego rozwoju sytuacji po przewrocie majowym nie dało się przewidzieć, tym bardziej że Hafftką, pracując w IBSN i Wydziale Narodowościowym MSW, obracał się w kręgach, które mimo dużego oporu opowiadały się za liberalizacją polityki narodowościowej. Przykład Hafftki pokazuje także, że stosunki polsko-żydowskie stanowiły wyjątkowy przypadek w relacjach II Rzeczypospolitej z zamieszkującymi ją mniejszościami narodowymi. Jako urzędnik ministerialny średniego szczebla miał on bowiem – oczywiście ograniczone – możliwości wpływania na kwestię równouprawnienia społeczności żydowskiej. Natomiast przedstawiciele pozostałych mniejszości narodowych nie zajmowali podobnych stanowisk w aparacie rządowym.

Tłumaczenie: Danuta Fryzowska

Bibliografia

- Bergmann, Olaf, *Narodowa Demokracja a Żydzi 1918–1929*, Poznań 2015
Borzęcki, Jerzy, *The Soviet-Polish Peace of 1921 and the Creation of Interwar Europe*, New Haven 2008
Brzoza, Czesław (red.) *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917–1927. Wybór dokumentów*, Kraków 2003
Chojnowski, Andrzej, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979
„Chwila”, 1926, nr 2632, 17 VII; 1928, nr 3285, 15 V

106 Anonimowa wzmianka w dzienniku „Republika”, nr 15, 15 I 1939.

Cornis-Pope, M.; Neubauer, J., (red.) *History of the Literary Cultures of East-Central Europe, Junctures and Disjunctures in the 19th and 20th centuries*, t. 4, *Types and Stereotypes*, Amsterdam-Philadelphia 2010

„Czas”, 1937, nr 138, 22 V

„Dziennik Polski”, 1937, nr 52, 21 II

„Dziennik Warszawski”, 1927, nr 9, 12 I

Eliski, Stanisław [Stanisław Łaniewski], *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931

Feldshuch, R., *Jidiszer socjaler leksikon*, Warsze 1939

Feliński, M. [Rajmund Różycki], *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1931

Friedman, P.; Hertz, A.; Lichten, J. L. (red.), *Jakob Szacki cum ondenk/Jakób Szacki In Memoriam*, New York 1957

„Gazeta Polska”, 1937, nr 139, 21 V

„Gazeta Warszawska”, 1923, nr 332, 4 XII

„Głos Prawdy”, 1926, nr 129, 27 II; nr 130, 13 III

„Głos Poranny”, 1937, nr 171, 24 VI

Hafftki, Aleksander Z., *Reactionary Groups in Poland*, „The Polish Jew”, 1942, t. 10, s. 27–30

Hafftki, Aleksander; Schiper, Ignacy, Tartakower Arie (red.), *Żydzi w Polsce odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, t. 1–2, Warszawa b.r. [1932 i 1933]

Henschel, Christhardt, *Jablonna als Erinnerungsikone: Juden in den polnischen Streitkräften 1918–1939*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts”, t. 9, 2010

Henschel, Christhardt, *Jeder Bürger – Soldat*, (rozprawa doktorska, Uniwersytet w Lipsku) Leipzig 2014

Kapralski, Sławomir (red.), *The Jews in Poland*, t. 2, Cracow 1999

Kleinmann, Y.; Stach, S.; Wilson, T. (red.) *Religion in the Mirror of Law. Eastern European Perspectives from the Early Modern Period to 1939*, Frankfurt (Main) 2016 (w przygotowaniu)

Komarnicki, Tytus (red.), *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 2, London 1965

Korsch, R. [Kazimierz Krippendorf], *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*, Warszawa 1925

Kowalski, Tadeusz Antoni, *Mniejszości narodowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1939)*, Toruń 1998

Kozyra, Waldemar, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009

„Kurier Nowogródzki”, 1937, nr 51a, 21 II; nr 84, 26 III

„Kurier Warszawski”, 1937, nr 50, 19 II

„Łódzkie Echo Wieczorne”, 1928, nr 63, 14 III

Mielczarek, Tomasz, *Od „Monitora” do „Gońca Reklamowego”. Dzieje prasy częstochowskiej (1769–1994)*, Kielce 1996

Mirowicz, Ryszard, *Edward Rydz-Śmigły: działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988

Muszkowski, J., *Kalendarz Uniwersytecki. Semestr Zimowy 1916/17*, Warszawa 1917

„Nasz Głos Powszechny”, 1936, nr 1, 21 VI

- „Nasz Przegląd”, 1929, nr 128, 8 VII; 1937, nr 53, 20 II; nr 183, 24 VI
- „Nowy Świat”, 1942, nr 353, 23 XII
- Pawlina-Meducka, Marta, *Kultura Żydów województwa kieleckiego (1918–1939)*, Kielce 1993
- „Przełom”, 1926, nr 9, 15 VIII; 1927, nr 7, 12 III; nr 17, 2 VI
- „Republika”, 1937, nr 15, 15 I; nr 51, 20 II
- Rudnicki, Szymon, *Ritual Slaughter as a Political Issue*, „Polin”, 7 (1992), s. 147–160
- Senn, Alfred Erich, *On the State of Central Lithuania*, „Jahrbücher für die Geschichte Osteuropas”, t. 12, 1964, z. 3, s. 366–374
- Shneiderman, S. L., *Prophets of the Catastrophe*, „Congress Bi-Weekly”, t. 3, 1964, z. 13, s. 12–14
- Sirutavičius, V.; Staliūnas, D. (red.) *A Pragmatic Alliance. Jewish-Lithuanian Political Cooperation at the Beginning of the 20th Century*, Budapest – New York 2011
- Snyder, Timothy, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*, New Haven – London 2003
- „Sprawy Narodowościowe”, t. 2, 1928, z. 2
- Srebrakowski, Aleksander, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993
- Świtalski, Kazimierz, *Diariusz 1919–1935*, pod red. Andrzeja Garlickiego i Ryszarda Świętka, Warszawa 1992
- Łoza, Stanisław, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1983 (przedruk wydania z 1938 r.)
- Tomaszewski, Jerzy (red.), *Żydzi w obronie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996
- Torzecki, Ryszard, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923/1929*, Kraków 1989
- Trzeciak, Stanisław, *Ubój rytualny w świetle Biblii i Talmudu*, Warszawa 1935
- Waingertner, Przemysław, „Naprawa” (1926–1939). *Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999
- Walicki, Jacek, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005
- Wołkonowski, Jarosław, *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004
- Wróbel, Piotr; Brock P.; Stanley J. D. (red.), *Nation and History: Polish Historians from the Enlightenment to the Second World War*, Toronto 2006
- Wynot, Edward D., *Polish politics in transition: the Camp of National Unity and the Struggle for Power, 1935–1939*, Athens (Ga.) 1970
- Zloch, Stefanie, *Nationsbildung und Feinderklärung – „Jüdischer Bolschewismus” und der polnisch-sowjetische Krieg 1919–1920*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts”, t. 4, 2005, s. 279–302
- Żebrowski, Rafał, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie 1918–1939. W kręgu polityki*, Warszawa 2012
- Żongołowicz Bronisław, *Dziennik 1930–1936*, pod red. Doroty Zamojskiej, Warszawa 2004

Stephan Stach – A Jew in Reborn Poland: The Case Study of Aleksander Hafftki, Interior Ministry Official and Jewish Civic Activist in the 2nd Republic of Poland

From 1927 until 1937, Aleksander Hafftki was head of the Jewish Division in the Nationalities Department of the Ministry of Internal Affairs of Poland. In this capacity, Hafftki was in charge of the surveillance of political developments in the Jewish community, legal projects that affected Jews and maintaining contacts with Jewish social and political elites. Hafftki also often represented the Polish government vis-à-vis the Jewish community. At the same time, he was a part of this very community himself and engaged in its social life. In this article, I briefly sketch out Hafftki's career in interwar Poland and his attempts to reconcile the interests of the Polish state and its Jewish inhabitants. I also focus on the political background of his dismissal during the nationalist swing of the Polish government in 1937.

Keywords: Aleksander Hafftki, Sanacja government, Jewish assimilation